KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 10 (22) Grudnia 1859 Roku. № 339. Jutro, Śgo Wiktorji Panny M.

Wielka to pociecha dla serca Katolika, gdy widzi jak w ostatnich latach wzrosła w mieszkańcach tutejszego miasta i w całym Katolickim świecie, cześć ku Niepokalanie Poczętej Dziewicy MARJI. Dowiodły tego liczne zebrania wiernych podczas ubiegłej Uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. MARJI Panny, która jak zawsze tak i w tym roku w wielu Świątyniach naszego miasta z wielką solennością, szczególniej zaś w Kościele OO. *Kapucynów*, obchodzoną była. W tym to Kościele w dniu ostatnim Oktawy, dała się słyszeć prześliczna Pieśń do MATKI BOZKIEJ: „Nieopuszczaj nas." Rzewność melodji zastosowana do wiersza ś. p. Karola *Antoniewicza*, powszechne obudziła wzruszenie. Autorce tej pięknej melodji nie jedną już zawdzięczamy kompozycję. Donosiemy przeto, że Pieśń ta w ozdobnem wydaniu z wizerunkiem BOGA-Rodzicy, znajduje się do nabycia w Zakrystji Kościoła OO. *Kapucynów*, tudzież we wszystkich prawie składach muzycznych w Warszawie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej obdarzyć raczył Litografa w Warszawie *Pecq*, za ofiarowanie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, dwóch exemplarzy dzieła pod tytułem: *Galerja Królów Polskich*, kosztownym pierścieniem brylantowym.

JO. Xiążę Namiestnik, oceniając gorliwość i energiczne działanie Archiwisty Biura Naczelnika Pttu Łomżyńskiego, *Hamuleckiego*, i Burmistrza m. Wysokie Mazowieckie, *Kosiorka*, okazne w wyśledzeniu i ujęciu kilkudziesięciu zbrodniarzy z przywódcą ich Józefem *Ilnickim*, polecił udzielić im za takowe chwalebne postąpienie, wynagrodzenie.

Warszawski Obrr-Policmajster. — W tych dniach, na ulicy Krak:-Przedm:, sankarz pędząc zbyt prędko, najechał i potrącił przechodzącą osobę, która w sędziwym już będąc wieku, nie mogła zdążyć usunąć się przed nadjeżdżającym, a kiedy przechodzący usiłowali zatrzymać winnego woźnicę, osoba w sankach siedząca, zamiast zgromić nieuważnego i nieść pomoc potrąconemu, starała się dopomódz winnemu, znaglając słowami przez gmin używanemi, do zmykania przed zatrzymaniem, czem też winny ośmielony, ucieczką ratował się. Takie postępowanie musi niweczyć wszelkie ku porządkowi i bezpieczeństwu zmierzające usiłowania i rozporządzenia Władzy, i jeżeli osoby z jakiemkolwiek ukształceniem niezechcą pojąć celu ku własnemu ich dobru, czegoż się można spodziewać od gminu, gdy nadto zły przykład uzuchwalać jeszcze usiłuje. Czyn ten niegodny osoby owemi sankami jadącej, jako przykład lekceważenia, nietylko przepisów Władzy, ale i życia bliźniego, tem karogodniejszy, iż owym bliźnim była osoba poważna nietylko znaczeniem ale i wiekiem; podając do publicznej wiadomości, uważam zarazem za konieczne ponowić rozporządzenie i przypomnieć, że wszelka szybka jazda po mieście, jest wzbronioną; że wyjeżdżający z domów i na zakrętach ulic, konie wstrzymywać powinni i wolno postępować; że przekraczający ten zakaz, wedle całej surowości prawa, karze ulegnie; nadto zmuszający do szybkiej jazdy pasażer, skoro wykrytym zostanie, równie że karze podlegać będzie. — Jenerał-Major, *Aniczkow.*

Ś. p. Barbara z Tomickich *Mostowska*, Wdowa po Prezesie b. Komissji b. Województwa Augustowskiego, testamentem zapisała Kościołowi Śgo Alexandra, na wieczny fundusz rs. 600, z warunkiem, aby za procent od tej summy w rocznicę śmierci za spokój jej duszy, wiecznemi czasy, odprawiane było żałobne Nabożeństwo. Rocznica śmierci Testatorki wypada dnia 26 b. m., ale z powodu Uroczystości drugiego Święta Narodzenia ZBAWICIELA, podług przepisów Kościelnych, żałobne Nabożeństwo nie może być odbytem. Proboszcz przeto Parafji Śgo Alexandra, uprzedzając, zawiadamia, że jutro to jest d. 23 b. m., o godz: 9ej z rana, stosownie do pobożnej woli Testatorki, odprawianem zostanie żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Barbary *Mostowskiej*, i na takowe Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Wiktorji z Ipnarskich *Matuszewskiej*, Żony Urzędnika Komissji R. S. W. i D., odbędzie się w Kościele XX. *Pijarów* żałobna Msza Święta o godz: 10tej z rana; na którą, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przed:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wiktorji z Rudzkich *Boczkowskiej;* na które, pozostały Mąż, Znajomych i Familję zaprasza.

Jutro o godz: 10ej z rana, w Kościołku Towarzystwa Dobroczynności, jako w wigilję śmierci ś. p. Stanisława *Jackowicza*, odprawioną będzie Msza żałobna za spokój duszy Jego; na którą, zaprasza pozostała Żona i Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 11ej z rana, odprawione będzie Nabożeństwo za duszę ś. p. Alexandry *Zakrzewskiej*, w Kościele Powązkowskim: na które, stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej. — Zawiadamia, iż w d. 13 (25) b. m. to jest w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, wyprawione będą na tutejszej Drodze Żelaznej tylko pociągi osobowe pospieszne (sznelcugi) wychodzące: z Warszawy do Granicy i Sosnowic o godz: 6 z rana; z Granicy do Warszawy o godz: 12 m. 55 w połud:; z Sosnowic do Warsz: o godz: 2ej po połud:. W drugi dzień Świąt i dni następnych, wszystkie pociągi według ogłoszonego rozkładu jazdy, wysyłane będą. — *Rosenbaum.*

Nakładem xięgarni dzieł Religijnych XX. *Missjonarzy*, wyszło dziełko pod tytułem: *Adwent czyli Rozmyślania i Modły* na czas Adwentu, oraz Święto Narodzenia PAŃSKIEGO. Dziełko to, jest do nabycia w powyższej, i we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich. Cena kop: 40 czyli zł. 2 gr. 20.

Dalszy ciąg Instrukcji dla Biura Kontrolli Służących.— Do tego protokółu, winien wyrobnik czy wyrobnica złożyć świadectwo na stemplu ceny kop: 7½ właściciela tego domu, w którym mieszka, przez Kommissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu właściwego stwierdzone, obejmujące wiadomości: jakiej ludności xięgą, to jest stałej czy niestałej, pod którym numerem domu i pozycją xięgi ludności są objęci i jak dawno w Warszawie mieszkają. Pobierający karty wyrobne, od opłat kart pobytu są wolni, lecz nad termin pasportami zakreślony przebywać w Warszawie nie mogą. § 16. W taki sposób jak w powyższym paragrafie wylegitymowany wyrobnik, zapisany być ma do Kontrolli w § 19 wymienionej i karta wyrobnicza zaraz mu wydaną, która obejmować ma imie i nazwisko jego, miejsce zamieszkania, rysopis, numer kontrolli, na jak długi czas karta ta służy i kiedy winna być odnowioną. Za każdą taką kartę wyrobnik opłaci kop: sr: 13½. Karty powyższe, podług art: 30 postanowienia Rady Administracyjnej, co trzy miesiące mają być odnawiane. § 17. Stosownie do art: 31go powołanego postanowienia, każdy wyrobnik mający kartę wyrobną, w dniach ośmiu udowodnić powinien, że ma zatrudnienie, służbę lub robotę. Wyrobnicy tacy winni posiadać poświadczenia stosowne na kartach, jak to druk wskazuje. Obowiązani zatem Kommissarze Policji Wykonawczej ściśle dopilnować, aby ta klassa ludzi, godziwej oddawała się pracy, a w razie przeciwnym należy, wykraczających dostawić do aresztu policyjnego, dla postąpienia z niemi wedle art: 21go postanowienia Rady Administracyjnej, to jest jak ze służącemi służby zaniedbywającemi, o czem mowa w § 9ym niniejszej organizacji. Czego Wydział Kontrolli Służących ze swej strony wskazanemi środkami dopilnować również jest obowiązanym. § 18. Wedle art: 32go postanowienia Rady Administracyjnej, wyrobnicy miejscowi lub z prowincji, choćby na najkrótszy czas za zarobkiem przybywający, muszą być zaopatrzeni w karty wyrobne. O nie posiadających takowej tymże artykułem włożony został obowiązek na Właścicieli i Rządców domów, aby natychmiast donosili miejscowej Policji, pod karami w art: 26ym tegoż postanowienia wymienionemi. Kommissarze Policji Wykonawczej takie doniesienia, jak niemniej wykazy imienne, każdego dnia przy meldunkach sformowane, wyrobników w podobny sposób jak wyż w § 13ym o służących, nadsyłać winni, a obok tego dopilnować, aby wyrobnicy karty wyrobnicze posiadali, na kartach tych każdy przyjmujący wyrobnika na robotę, stosownie do art: 33go postanowienia Rady Administracyjnej, obowiązany jest zapisać ilość dni, jaka na robocie była spędzoną. § 19. Kontrolle wyrobników podług płci, oddzielnie stałych, czasowych i żydów, winny być zaprowadzone alfabetyczne podług wzoru Lit: H. § 20. Wywody słowne, tak służących jak i wyrobników podług paragrafów 11 i 15 sporządzane, po oznaczeniu numerem kontrolli zachowywane być mają w Archiwum Wydziału Kontrolli Służących i stanowić mają akta osobiste tych ludzi. § 21. Dla przekonania się czy wyrobnicy mają karty wyrobnicze, a sługi xiążki służbowe, tak jak przepisy wymagają, oraz czy opłaty od Panów i sług należne są uiszczone, Wydział Kontrolli Służących podług art: 34 postanowienia Rady, powinien odbywać stosowne rewizje. *O wpływach i poborze tychże:* § 22. Wydział Kontrolli Służących, zajmować się ma poborem następujących wpływów: *a)* Z opłat wnoszonych przez Panów za zmianę sług i przez służących zmieniających służby po k. 30, czyli razem kop: 60. *Ze sprzedaży: b)* Xiążek służbowych; *c)* Kart wyrobniczych stałych mieszkańców; *d)* Kart wyrobniczych dla czasowo zamieszkałych w Warszawie wyrobników; *e)* Z kar wymierzać się mających; *f)* Z dochodów przypadkowych; *g)* Na ogłoszenia o zagubionych xiążeczkach służbowych; *h)* Z opłat na zwrot kosztów kuracyjnych Szpitalom Warszawskim przez każdego wyrobnika po k. 32 rocznie wnoszonych. (Ta ostatnia wypływa z postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 17 (29) Lipca 1851 r. Nr 24.794, objawionego w Reskrypcie K. R. S. W. i D. z d. 31 Paźdz: (12 Listop:) 1851 r. Nr 1875/34823. § 23. Do poboru tych wszystkich opłat wyjąwszy opłaty pod lit: *i*, na zwrot kosztów kuracyjnych, na którą jest już zaprowadzony kwitarjusz, Wydział Kontrolli Służących zaprowadzi kwitarjusze, a mianowicie: *a)* Na pobór opłaty za zmiany służb, kar i dochodów przypadkowych, podług wzoru lit: J. *b)* Na pobór opłat za xiążki służbowe, karty wyrobnicze i na ogłoszenia podług wzoru K. poszytami oprawnemi, przesznurowanemi, co do ilości arkuszy i kwitów przez Ober-Policmajstra poświadczonemi i opieczętowanemi, z którego to kwitarjusza Urzędnik przyjmujący pieniądze, kwity po stosownem ich zapełnieniu i podpisem swym zaopatrzeniu wycinać i osobom interesowanym doręczać jest obowiązany; na kwitach należy zamieszczać numer ciągły przez rok cały. § 24. Grzbiety kwitarjusza, winny być po podsumowaniu składane w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy, jako za dowody do rachunku posłużyć mające. § 25. Podsumowania te, należy przenosić z poszytu na poszyt tak, ażeby w ostatnim kwicie pozostałym po odcinku w grzbiecie z końcem roku, cała summa wniesionych opłat była zamieszczona zgodnie z regestrami bierczemi i dziennikiem poborów. § 26. Ponieważ poszyty kwitarjusza zaprowadzić się mającego, znajdować się będą w Kassie Ekonomicznej, przeto Wydział Kontrolli Służących, przed ukończeniem poprzedniego poszytu, winien formą przepisaną pozyskać następny poszyt tak, aby czynność nie była zawieszona, i osoby zgłaszające się z opłatami, na stratę czasu nie były narażone. § 27. Pobór opłat za karty wyrobne od stałych i czasowych wyrobników, wyżej w § 22 pod lit: *c. d.* wymienionych, przeprowadzać należy przez kontrolle imienne, terminowe, podług wzoru lit: L, tak jak dotąd ma miejsce. Kontrolle te, winny być utrzymywane oddzielne dla wyrobników stałych, czasowych i żydów. § 28. Gdy wedle artykułu 3tigo postanowienia Rady Adm:, wszelkie wpływy a między temi i kary. Wydział Kontrolli Służących przelewać ma do Kassy Głównej Ekonomicznej miasta, tem samem więc poborem onych zajmować się winien. Kassa więc ekonomiczna rejestr bierczy kar z lat upłynionych dotąd nie zrealizowanych, za pośrednictwem Magistratu z dniem uorganizowania obecnego Wydziału Kontrolli Służących temuż Wydziałowi nadeśle. (D. c. n.)

W Radomiu, czas niszczący cichym nad nami unosi się lotem, a śmierć nielitościwa, skora w pomocy nier

wśród ważnej pracy, wśród chwil najszczęśliwszych, porywa bez względu na wiek i stan, porywa i osieroca liczne rodziny. Ta śmierć nielitościwa przerwała w 28ym roku życie ś. p. Juljana *Łuczyńskiego*, dnia 11go b. m. Dotknęła przez to boleśnie serce jego Matki, Żony, Braci, Siostr i wielu Kolegów. Zabrała bowiem obywatela tej ziemi której służył z pożytkiem jako Starszy Nauczyciel Prawa w Gimnazjum Gubernjalnem i jako Pisarz Sądu Policji Poprawczej w Radomiu. Wszędzie prawością się odznaczał, gdyż sprawiedliwość jego rozum pojmował a ukochało ją serce, i to wywołało tłumne zebranie się na pochowanie ciała w grobie na smętarzu parafjalnym, gdzie przewodniczył licznemu Duchowieństwu Zakonnemu i Świeckiemu X. Jan *Grzybowski*, Kandydat Teologji. Koledzy szkolni zmarłego z Kielc, X. Ignacy *Domagalski* na mównicy ewangelicznej, a X. Stanisław *Fijałkowski*, Proboszcz z Kowali, na miejscu wiecznego spoczynku, mówili z całą rzewnością swej duszy nad stratą tak bolesną, którą słuchacze widocznie podzielali. Zmarły urodził się w Piotrkowicach pod Kozienicami, w majętności Rodziców. W roku pietnastym życia chlubnie ukończył Szkoły Gimnazjalne w Radomiu, a przez lat cztery naukę prawa w Uniwersytecie w Moskwie. I już w zawodzie publicznym kilkoletnie położył zasługi, kiedy złożony chorobą więcej z niej nie powstał, gdyż pochodziła z ciężkiego smutku po stracie Syna, jedynej pociechy ze szczęśliwego kilkonasto tylko miesięcznego pożycia z Florentyną, Córką Teodora *Bierzyńskiego*, Radcy Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Kielcach, a dawnego Oficera Rakietników byłego Wojska Polskiego, którego dzieląc dotkliwą boleść jako kolega szkolny z Krakowa, kreślemy to wspomnienie, i tak jak każdy z obecnych opuszczając miejsce wiecznego spoczynku, wyrzekliśmy z westchnieniem: „PANIE racz dać spokój duszy *Juljana!* — B.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. D. rs. 1 dla rodziny *Kaspery*.— Dla nieszczęśliwego, który pozbawiony jednej ręki, złamał drugą przed kilku dniami, kop: 50, z prośbą, aby się modlił za dusze ś. p. Ojca i Dziadka Marji i jej siostry.— Od M. K. kop: 50 dla kaleki, który złamał rękę (z Marjensztadu), i kop: 50 na Przytulisko. — Od kilku Panienek kop: 50 na wilję dla zakładu Przytulisko pod opieką Śgo Wincentego *à Paulo* zostającego, z prośbą, aby biedne tego zakładu, modliły się za duszę ś. p. *Felixa*.— Bezimiennie kop: 30 dla kaleki który złamał rękę, z prośbą, aby westchnął za duszę ś. p. *Zofji*.— Od M. T. rs. 1; od C. W. kop: 50, i od Andzi G. kop: 30, dla kaleki, który złamał jedyną rękę przed Bankiem i odwieziony został na Marjensztadt.

Dowcipy przeciwko krynolinom, nareszcie dają hasło do pokuty i poprawy, lecz z warunkiem wzajemności. Wesoły Panie *Kruku*, dla którego błysk złota jest powabem, a przecież inaczej mówisz, odwróć swe szpouki przeciwko zbytkom płci drugiej, zbytkom wubiorach, cygarach, potrawach i napojach. Ostrą swą satyrką, zmuś do poprawy młodzież, a starsi utracą śmiałość, i wszyscy razem z nami również podadzą hasło do pokuty i poprawy. Że płeć wasza zbytkuje, dałybyśmy wam na to wyraźne dowody; ale miasto sporów, zwolenniczki krynolin wołają: Odwróćcie oczy od widoku naszego zbytku i marnotrawstwa, a na chwilę okiem i sercem zajrzycie w suteryny i poddasza, tam nędza szlachetna, wstydliwa, niewyciągnie zbolałej dłoni po jałmużnę, cierpi głód, zimno i brak wszelkiej ludzkiej pomocy. Może to nasi krewni wstydem od nas przedzieleni, czyż niegodzi się podać im choć promień pociechy, co można! Panowie i Panie, zbytkujemy wszyscy dla przypodobania się światu, a więc i sobie samym, niepomni, że może za chwilę wrócimy do nicości, czas więc do poprawy. Oto droga do niej: w dzień Narodzenia ZBAWICIELA świata, zbiera się jałmużna w Kościele PP. Sakramentek, dla tych wszystkich, co żyją okruszynami stołu możniejszych. Tam lub w Redakcji *Kurjera*, rzućmy grosz bez wysiłku i dumy na szczęście naszej poprawy, dla wstydzących się żebrać, a wszyscy pocieszemy naszego ZBAWCĘ, który wyrzekł: „Co uczynicie najmniejszemu z moich, mnie uczynicie.” Najpierwsza pokutnica, Czytelniczka *Kurjera*, *Meaculpa*, składa na ten cel k. 50.

Na skutek odezwy Dyrektora Instytutu Muzycznego Warszawskiego W. Apolinarego *Kątskiego*, Obywatele Powiatu Opatowskiego, powodowani najżywszem współczuciem dla tak szlachetnego zamiaru, jakim jest kształcenie w muzyce talentów rodzinnej ziemi naszej, zebrawszy się w dniu dzisiejszym, mają zaszczyt ogłosić niniejszem, iż celem zebrania funduszów na stypendja muzykalne, ułożyli program 3ch balów w m. Powiatowem Opatowie, a mianowicie: w dniach 7 i 28 Stycznia, i 19 Lutego 1860 roku odbyć się mających; na które, zapraszając Obywateli i Urzędników Gub: Radomskiej, są przekonani, iż tem samem ożywieni uczuciem, czynnej swej nie zechcą odmówić pomocy. — Prezydujący w Komitecie, Wincenty *Karski*. Członek, R. *Konarski*.

Z powodu ogłoszenia w d. 11 b. m. w *Kurjerze* zamieszczonego o najtańszych i najpiękniejszych podarunkach na gwiazdkę, mam zaszczyt zawiadomić, że w mojej xięgarni J. *Blaszkowskiego*, nie jeden, lecz kilkadziesiąt exemplarzy *Wieńca*, ofiarowanego Sta: *Jachowiczowi* przez 272 autorów, jest jeszcze do sprzedania po rs. 4 k. 50. Na tych pozostałych exemplarzach odstępuje się PP. Xięgarzom większy jak dotąd rabat. Prawdziwie tanie, z 10u na 4 rs. zniżone Poezje W. *Pola*, w 4ch tomach, są także do nabycia w tej xięgarni, i z rabatem 10°/₀ dla PP. Xięgarzy. Wiele też innych przedmiotów pięknych i pożytecznych, jakie do składu materjałów pismiennych i rysunkowych należą, tu oprócz xiążek, nabyć można.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, wyszła nowa kompozycja do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, pod tytułem: *Córka*, Piosneczka, ofiarowana swej uczennicy Pannie Ludwice *Sobolewskiej*, przez Antoniego *Teichmana*; cena exemplarza kop: sr: 30. Jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Słynna Artystka dramatyczna Pani *Ristori*, udała się z Madrytu do Walencji, gdzie ma wystąpić w teatrze. Wróci jeszcze do stolicy i tam da ze 20 przedstawień.

Kiedy teraz u nas zaczynają napełniać lodownie zapasam i lodu na rok przyszły, nie od rzeczy wspomnieć, że miasto Paryż wybudowało w lesie Bulońskim, największą lodownię jaka istnieje w Europie. *Lodownia ta może pomieścić 80 do 100 miljonów funtów lodu.*

Onegdaj jedni z największych pracowników, to jest Członkowie Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie, ukończyli obrady swoje, które przygotowują nam materjał do pierwszego walnego posiedzenia, jakie odbędzie się w Lutym 1860 r. Jeżeli chcemy szukać dowodów pracy, to spojrzyjmy na działania tych Członków, którzy dla przygotowawczego celu, zebrawszy się w Warszawie, odbywali posiedzenia swoje codziennie, trwające po kilkanaście godzin. Najpiękniejsza to bez wątpienia zasługa. Z prac tych, niejedne wypłyną myśli, niejedne uwagi, zwłaszcza, że korzystając z Najwyższego dozwolenia N. CESARZA i KRÓLA, debatowali między innemi nad najżywotniejszą kwestją, o najlepszych sposobach oczynszowania włościan. Zdumieliśmy się za prawdę, słysząc o poświęconych przez Członków Komitetu Towarzystwa Rolniniczego godzinach, dla wywiązania się z włożonych na nich obowiązków. Jeden to więcej zaszczyt, jedna więcej dla Towarzystwa zasługa, które korzystając z dobrotliwości MONARCHY, umiało zużytecznić swój czas i trudy. Po obradach, które z dniem onegdajszym już zamknięte zostały, całe grono obradujących pod przewodnictwem Prezesa swego Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, który wraz z niemi podzielał te trudy, udało się do hotelu Europejskiego, i tam przy wydanym, a skromnym, cechującym jak zawsze Towarzystwo Rolnicze obiedzie, zakończyło prace swoje. Szczególnym zbiegiem okoliczności, dzień onegdajszy był dniem imienia jednego z Członków Tow: Rolniczego Hr: Tomasza *Potockiego*, który pracując na tem polu jako rolnik-literat, dał się poznać nie z jednego utworu, i pozyskać imie. Owóż zebrani Członkowie, korzystając z tej okoliczności, uczcili zarazem Solenizanta, i zamknęli świetne dni pracy, których owoce da BÓG doczekać, zobaczemy w zebraniu Lutowem.

Wczorajszy wieczór muzykalny w Resursie Kupieckiej, pod przewodnictwem P. Apo: *Kątskiego*, zaliczyć należy zarówno do świetnych jako i licznych. Wieczór ten zaszczyciła obecnością Swoją JO. Xiężna Jmci *Gorczakow* Namiestnikowa Królestwa. Grono znakomitych Osób, a pomiędzy temi znaczna ilość Dam, przepełniły Resursową salę. Najpierwsze mistrzowskie dzieła, jak *Bethovena*, *Humla*, *Bacha* i innych, w których przyjęli udział oprócz Koncertanta, znani Artyści, jak PP. *Peschke*, *Janotha*, *Studziński*, *Pistor* ojciec i córka, wykonane były z jak największą precyzją i dokładnością. Z amatorek i amatorów, dali się słyszeć Panna *Kłodzińska*, której piękny talent jest znany powszechnie, wykonaniem sola z *Halki;* oraz P. de *Fryze* tenor, który w Fantazji *Humla*, sprawił swym śpiewem prawdziwą niespodziankę słuchaczom. Zadowolenie było powszechne, objawione zarówno w oklaskach jak i przywoływaniach, a mała Artystka Panna *Pistor*, dostąpiła jeszcze zaszczytu, gdy przy wyjściu JO. Xiężnej Namiestnikowej, Dostojna Xiężna raczyła osobiście zwrócić do niej słów kilka, i objawić jej swoje zadowolenie. W ogóle pokazuje się, iż wieczór ten, na którym honory robił dzisiejszy Dyrektor Hrabia Tomasz *Łubieński*, bardzo przypadł do gustu Publiczności Warszawskiej, i że P. *Kątski*, poznawszy ten gust, potrafi godnie odpowiedzieć wszelkim wymaganiom słuchaczów. Na powszechne żądanie, kwartet P. *Studzińskiego*, musiał po dwa-kroć powtórzyć śpiew: *Taniec szkieletów*.

Prenumeratorowie dzieła *Volumina Legum*, wydawanego pod kierunkiem P. *Ohryzko*, otrzymają tom pierwszy i drugi dnia 10go (22) Grudnia roku bieżącego, trzeci zaś w końcu Grudnia tegoż roku, lub w pierwszych dniach Stycznia 1860 roku, czwarty w Lutym r. p. i t. d. Oprócz tego, pismo zbiorowe wyjdzie z pod prassy około 10 (22) b. m., a życie *Goethego* i rozbiór wszystkich dzieł jego, około 15 (27) t. m. Pisma zbiorowe składać się będą z 2ch sporych tomów; życie zaś *Goethego* z jednego tomu obejmującego do 80u arkuszy druku. Dla przyprowadzenia swego zamiaru co do wysyłki *Volumin Legum* dawniejszym Prenumeratorom *Słowa*, P. *Ohryzko* oczekuje tylko na zakomunikowanie mu listy tychże Prenumeratorów przez tutejszy Pocztamt.

(A. n.) W ogólnej zasadzie nie lubię Anonimów, rzadko bowiem są one niewinne, a najczęściej, bardzo przykre lub nawet obraźliwe. Jest to napad z puginałem lub z pistoletem, w nocy, przez człowieka zamaskowanego. Jest to sposób dania w policzek, bez wystawienia siebie na skutki z podobnego czynu wynikające. Człowiek honorowy, prawy, uczciwy, idzie zawsze prostą drogą, z odkrytem czołem, patrząc śmiało w oczy temu z kim ma, lub chce mieć do czynienia. Czy daje dobrą radę, czy się czuje w prawie zrobienia jakiej wymówki, czy nakoniec ma uczciwe powody żeby z obrażającym wystąpić stylem, nie waha się on podpisując swe imie i nazwisko, oraz załączając miejsce swego zamieszkania, podać adresantowi możliwość wywiązania się z długu wdzięczności, wytłomaczenia się, lub ujęcia się za dotknięty honor i naruszoną dobrą sławę. Temi uczuciami przejęty, postanowiłem od dawna nie przyjmować nigdy fałszywego stanowiska względem nikogo, ani też względem siebiesamego. Odbierając list, szukam najpierwej podpisu, a nie podpisany nie czytając palę. Dostawszy dziś pismo, ładnym drobnym charakterem, zaczynające się przez: „Panie Hrabio, nie znasz mnie...” a zakończone przez podkreślone: „Depechez vous;” nie mogąc odstąpić od raz przyjętej zasady, zniszczyłem go nie czytając. Czuję się jednak w obowiązku donieść o tem nieznanemu korespondentowi, tłomacząc się z przyczyn mego postępowania z podobnemi listami, które nie wątpię uwzględnionemi będą. Jeżeli zaś istotnie interes był tak ważnym, że się z nim spieszyć trzeba, mam nadzieję że łaskawy korespondent raczy mnie zaszczycić innym mniej misternym listem, który przeczytawszy, wiedząc od kogo pochodzi, spieszyć nieomieszkam. — Warszawa dnia 21go Grudnia 1859 roku. — Henryk *Stecki*.

W tych dniach, wprost z Rzymu nadesłane zostały w komis, prześliczne kamee i mozajki, mogące służyć na brosze, bransolety i t. p., na gwiazdkę, za pomierną cenę, które obejrzeć i nabyć można w składzie materjałów pismiennych i rysunkowych H. *Hirszla* przy ulicy Krak: Przedm:, wprost pałacu Namiestnika, № 415.

Do wczoraj możemy powiedzieć, że już śniegu spadło na łokieć, idzie tylko oto, aby przymrozki przetrzymały przez Święta, inaczej bowiem miasto samy musielibyśmy jeździć czółnami. Licząc tedy na trwałość sanny, pomiędzy innemi rozrywkami, i P. *Wagner* z Kaskady, przystraja swój zakład na spodziewaną szlichtadę, zdobiąc go w zielone krzewy i gir-

(*)

landy i dekorując na sposób zagranicznych tego rodzaju zakładów. Obok zaś tej powierzchowności, nie zapomina o bufecie, kuchni i piwnicy, aby nikomu z kuligowych gości, na niczem niezabrakło. Będzie nawet przez Święta grywać i muzyka dobra, składająca się z kwartetu Czeskiego, zaopatrzonego w wyborowy program.

Wyszedł litografowany portret Dra *Jastrowa*, Kaznodziei tutejszej Gminy Izraelitów, nakładem xięgarni A. *Karlsbuda*, przy ulicy Przejazd, wprost ulicy Długiej, i tamże jest do nabycia.

Dziewczynka 9cio-letnia, dowcipna i do posług zdolna, jako sierota, pozostaje bez sposobu do życia. Gdyby więc jaka dobroczynna Osoba chciała się ulitować i wziąść ją na wychowanie i do posług, może powziąść wiadomość pod Nrem 1523 przy ulicy Chmielnej, u Stolarza *Hallera*, na dole od frontu.

Zdaje się, iż oczekiwana nowa opera *Hrabina*, nie zostanie, jak to spodziewaliśmy się, przedstawioną na Nowy Rok, a to z powodu słabości zdrowia jej twórcy, Dyrektora Opery St: *Moniuszko*.

Od wczoraj w znanym magazynie P. A. O. *Zaleskiego*, przy ulicy Senatorskiej, urządzoną została na 1szem piętrze tego magazynu, wystawa nowości, zajmująca cały elegancko przybrany salon.

Oczekiwane *cytryny*, oraz *daktyle*, już nadeszły wczoraj do handlu P. Antoniego *Stępkowskiego*, wprost Teatru Nro 473c.

W znanej cukierni P. *Trojanowskiego*, przy ulicy Nowy-Świat, dostać można strucli parowych, gospodarskich z makiem, z serem, z cykatą, oraz tortów, placka brunświckiego i t. p. wyrobów, na które przyjmują się tam obstalunki.

Amatorowie trufli perygordzkich, i innych przysmaków, jak szynek bajońskich, salami, sardynek, serów wszelkiego gatunku i t. p., znajdą takowe u P. *Rajtarskiego* (dawniej *Gout*), ulica Senatorska, gdzie świeże tego nadeszły transporta.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Krotochfili *Staroświecczyzna*, przywołani zostali Wszyscy po 2 kroć.

Nadzwyczajne przedstawienie, jakie drugiego dnia Świąt czyli w przyszły Poniedziałek, w Cyrku P. *Carré*, dane będzie, wymaga znacznego czasu do przygotowań; dla tego też widowiska w Cyrku pomienionym, od dziś zawieszone zostały.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $60^3/_4$ do rs. 1 kop: $65^1/_2$; za garniec od kop: $53^1/_2$ do kop: 54.

Francja. *Paryż, 16go Grudnia.* — Mówią tu, a nawet jeden z dzienników wieczornych, powtarza tę pogłoskę, że Cesarz przesłał do P. *Rouher* list, który wkrótce ma być ogłoszony w *Monitorze*. Wspomniona odezwa Cesarska, potwierdzać ma projekta Rządu co do wielkich robót użytku publicznego, i czynić wzmiankę o kredytach, jakie na ten cel poświęcone być mają. Jeśli list ten rzeczywiście istnieje, możnaby go uważać jako rękojmią pokoju, i obok tego nadałby pewien popęd interesom handlowym i przedsięwzięciom przemysłowym.— Zdaje się, że projekt zniżenia taryfy celnej, został przynajmniej na teraz zaniechany.—

Słychać, iż Margr: *Antonini* mimo głuchoty, którą się wymawia od przyjęcia obowiązku Pełnomocnika Neapolitańskiego na Kongres, otrzyma ten urząd. Niektórzy mniemają, że słabość Margr: *Antonini*, jest tylko wybiegiem dyplomatycznym. nd: Bel:).

Turcja. — Listy i dzienniki z Carogrodu to drogą lądową przez Belgrad, to drogą morską przez Tryest nadeszłe, sięgają do 10 t. m., i mówią wiele o wewnętrznym stanie Turcji. W rządzie tureckim jest obecnie niejedność i walka między partją nowego W. Wezyra *Mechmet-Kiprisli* Paszy, a stronnictwem Ministra wojny *Riza* Paszy. Już ta niejedność osłabia usiłowania Rządu w celu wydźwignienia Państwa z kłopotów finansowych. Z resztą usiłowania te, gorączkowo przedsiębrane, do niczego doprowadzić nie mogą, gdyż źródła dochodów w zubożałych prowincjach coraz bardziej wysychają, a sumienny zarząd grosza publicznego, jest niepodobnym. Nakoniec niektóre środki, jak np. kadastr, obrachowane są na daleką przyszłość, a tu dzisiaj skarb pusty, podatki stałe już w niektórych prowincjach na 2 lata naprzód są pobrane, kapitaliści angielscy od których zaciągniono pożyczkę miljona fszt:, nie chcą płacić dalszych rat, z powodu, że zaliczone summy nie były użyte na wyciągnienie z obiegu papierów pieniężnych, na co były przeznaczone. Kursa powoli, lecz tem pewniej z każdym dniem spadają, handel ustaje. Nowe podatki nakładane na prowincje, w których ludność tak muzułmańska, jak Chrześcjańska, jest bardzo wzburzoną, stają się iskrą dorzuconą do ognia, co trawi i przepala wszystkie spoje i wiązania gmachu Państwa, który dla tego nie rozsypuje się na tysiączne części, że burzące go, siły podtrzymują działając w przeciwnych kierunkach. (Czas).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn. *18go Grud:.* — *Sunday Times*, podaje jako pogłoskę, że Lord J. *Russel*, z powodu różnicy zdań z Lordem *Palmerston*, zamierza się podać do dymissji, i że to jest przyczyna zwłoki Kongresu.— *Observer* mniema, że sprawa Suezu nie wywoła żadnych nieporozumień. *Morning Post*, jest przeciwnego zdania. Utrzymuje on, że *Palmerston*, nigdy nie pozwoli na utworzenie Gibraltaru Francuzkiego, i że udzielenie takiego firmanu żądanego przez P. *Lesseps*, równałoby się oderwaniu Egiptu od Turcji na korzyść Francji. Dla tego to opór Porty, jest rozsądny, a Anglja będzie ją wspierać. Inne mocarstwa nie mają prawa zmuszenia Porty, która zresztą może liczyć na pomoc Anglii.— Papież w liście do Cesarza Francuzów wynurza zaufanie, iż Cesarz będzie bronił territorium Państwa Kościelnego.

Paryż, *18go Grudnia.*— W Neapolu, w nocy z 12 na 13 b. m. nastąpiły liczne aresztowania. Między aresztowanemi jest wiele znakomitych osób. Przez omyłkę aresztowano także i Posła Sardyńskiego, ale go zaraz uwolniono.

Sztokholm, *17go Grudnia.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, stan mieszczański wykonał pełną zapału manifestację na korzyść Włoch, poczem cała Izba jednogłośnie uchwaliła adres do Króla z prośbą, aby Szwecja na kongresie przemawiała za prawem Włochów stanowienia o własnym losie. (Nord i Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Uniwersytet Ateński liczy w tym roku tak wiele słuchaczy, że zaledwie mogą się pomieścić w salach prelekcyjnych. Ale także co do studjów okazał się zwrot bardzo pomyślny. Dawniejszemi laty oddawała się młodzież przeważnie naukom medycznym, tak, że Grecja ma teraz więcej lekarzy niż potrzebuje, i znaczna ich część na prowincji, a osobliwie w okolicach górskich, musi poprzestawać na bardzo szczupłem utrzymaniu. Otóż po części dla tego, a po części dla rzeczywistej potrzeby techników, rzuciła się teraz młodzież przeważnie do nauk technicznych, i oddaje się z wielkiem zamiłowaniem architekturze, budowli gościńców i mostów i t. p., z czego urośnie z czasem wielki pożytek dla kraju. — Kapitał włożony w angielskie koleje żelazne wynosi podług najnowszych obliczeń 325,375,507 fun: st:, a istniejącym Towarzystwom dozwolił odnośny akt parlamentarny dodać do tego kapitału jeszcze 67,313,248 fun: ster:. — Przed kilku dniami przybyła pewna Dama do Zarządu Pocztowego dla oddania listu; Urzędnik przyjmując list zapytał się: „Czy Pani masz z sobą lak?" na co otrzymał odpowiedź: „Mam lat 17 proszę Pana."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gutowski Ludwik Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Szymanowski Teofil Ob: z Smoły nr 584; Trzetrzewiński Leon Obyw: z Chodakowa nr 584.

Wyjechali Katkow Michał Radca Stanu do Moskwy; Nakwascy Bolesław i Józef Ob: do Nakwasina; Sewastjanow Mik: Jenerał-Major do Lublina.

Wyjechali koleją żelazną: Bojanowski Radca Hon: do Granicy; Cieszkowski Paweł Ob: do Berlina; Chotomski Bolesław Ob: do Bydgoszczy.

DONIESIENIA.

Pracujący blizko lat dziesięć w jednym z zamożniejszych handlów tutejszych, Człowiek w latach dojrzałych, a mianowicie utrzymujący kassę, prowadzący buchhalterją, korrespondencją i kontrollę całego handlu; posiadający przytem dokładnie język Francuzki i Niemiecki, oraz obszerną rutynę interessów handlowych, postanowił dla dalszych swoich widoków od dnia 1go Stycznia roku przyszłego, **przyjąć nowy stosunek** bądź w Handlu, Fabryce, Xięgarni lub Majętności ziemskiej etc: etc:, tu w Kraju lub Cesarstwie. — Listowne zgłoszenia pod inicjaljami **J. Z.** poste restante Warszawa, albo osobiste pod Nr 1789 ulica Sto Jerska 3e piętro, każdodziennie do godziny 10ej z rana, przyjmnie.

Arsenał Okręgowy Zachodniego Fortecznego Artylleryjskiego Okręgu, niniejszem zawiadamia, iż w dniu 15 (27) i 18 (30) Grudnia r. b., odbywać się będzie przy Sztabie Brześć-Litewskiej Fortecznej Artyllerji, **LICYTACJA** na dostawę rozmaitych materjałów, a mianowicie: Łoju wołowego topionego pud: 8, funtów 32, zołot: 3. — Dziegciu czystego pudów 19, funtów 20, zołotników 10. — Tranu pud: 2, funtów 6, zołot: 2. — Dziegciu prostego pud: 52, funt: 35. — Mydła pud: 4, funt: 25, zołot: 78. — Oleju konopnego pud: 21, funt: 39, zołot: 84. Oliwy funt: 6. — Ochry jasnej pud: 6, funt: 20, zołot: 36. Blejwasu Angielskiego pud: 2, funt: 21, zołot: 8. — Kredy moczonej pud 4, funt: 39, zołot: 91. — Łazurki Berlińskiej funt: 27, zołot: 45. — Łazurki prostej pud 1, funt: 18 zołotników 20. — Minji funtów 16, zołot: 85. — Zylberglejty funt 16, zołot: 85. — Sadzy Hollenderskich pud 1, funt: 15, zołot: 58. — Szczeciny pierwszego gatunku funt: 24, zołot: $72\frac{1}{2}$. — Sznuru Hollenderskiego funt 6, zołot: $58\frac{1}{4}$. — Drzewa sosnowego jednoszczapowego 10-werszkowej długości, sążni 2 i $12\frac{11}{12}$ werszka. — Kleju stolarskiego funt 1. — Skór juchtowych dużych $3\frac{31}{80}$. — Skórek baranich 15; podeszwy długości 10, a szerokości 7 wersz: 45; Dratwy funt: 3, zołot: 84. — Węgli drzewnych czetwerti 44, czetweryk: 4, garncy $5\frac{1}{2}$. — Obręczy dębowych 7,400. — Klepek dębowych 370; Zatyczek dębowych 74; Beleczek poprzecznych 74; Szpagatu cienkiego funt: 6. Sukna szarego arsz: 13; Kleju szubnego funt: 27, zołot: 48; Pantofli pilśniowych par 80; — Łopat drewnianych 100; Mioteł brzozowych z kijami 1,000; Żelaza numerowego funt 38 zołot: 2; Blachy żelaznej 1 i $\frac{1}{32}$ arkusza. — Liny 6-calowej sążni 20; Liny 3-calowej sążni 20; Gwoździ sztukatorskich 630; Szrub żelaznych 3-calowych 170; Gwoździ dużych 17; Szrub długości w 1 i $\frac{1}{4}$ cala, sztuk 30; Sworzni żelaznych 2; Drutu mosiężnego funt: 2, zołot: 26; Cyny Angielskiej prętowej 20 zołot: 36; Grynszpanu funt 1 zołotników 48; Ołowiu zołotników 36; Salamoniaku zołotników 6. — Żywicy białej zołotników 9. — Skóry surowcowej długości $2\frac{1}{4}$ i szerokości $1\frac{3}{4}$ arszyna, ćwierć sztuki; — Skóry zamszowej długości stóp 4 i szerokości $1\frac{1}{2}$ cala, ćwierć sztuki; — Liny długości stóp 4, cali 11 i grubości 2 cale, sążeń 1 stóp 2 i cali 8; Bali sosnowych długości stóp 17, szerokości 14 i grubości 12 cali, sztuk 2; Bali sosnowych długości 11 $4\frac{1}{2}/_{12}$ stopy, szerokości i grubości 16 cali, sztuk $3\frac{4}{15}$; Bali sosnowych długości 11 stóp, szerokości 12 i grubości 11 cali sztuk $3\frac{1}{4}$; Bali sosnowych długości 14 stóp, szerokości i grubości 13 cali, sztuk $3\frac{1}{2}$; Bala sosnowego długości stóp 12, szerokości 12 i grubości 3 cale. ćwierć sztuki; Bali sosnowych długości stóp 24, szerokości $8\frac{1}{2}$ i grubości 7 cali, sztuk 3; Bal sosnowy długości stóp $6\frac{1}{2}$ szerokości 14 i grubości 12 cali, sztuka 1; Bali sosnowych długości stóp 15, szerokości 12 i grubości 10 cali sztuk 11; Bali sosnowych długości stóp $10\frac{1}{2}$, szerokości 14 i grubości 13 cali, sztuk 13; Desek sosnowych długości stóp 12, szerokości 12 i grubości 4 cale, sztuk 14; Deska sosnowa długości stóp $16\frac{1}{2}$, szerokości 12 i grubości 3 cale sztuka 1; Deski sosnowej długości stóp $9\frac{1}{2}$, szerokości 13 i grubości 3 cale, i $\frac{2}{7}$ sztuki; Deski sosnowej długości stóp 16, szerokości 18, grubości 2 cale, $\frac{1}{16}$ deski; Desek sosnowych długości stóp 11, szerokości 14 i grubości 4 cale, sztuk 2; Bali dębowych długości stóp 8, szerokości 8 cali, sztuk 2; Bali dębowych długości stóp $2\frac{3}{4}$ szerokości i grubości 5 cali, sztuk 2; Bala dębowego długości stóp 11, szerokości i grubości $3\frac{1}{2}$ cala, $\frac{2}{9}$ sztuki; Bali dębowych długości sztuk 6, szerokości i grubości 4 cale, sztuk 7; Bali dębowych długości stóp 4 szerok: i grubo: 3 cale, sztuk 5; Desek dębowych długości stóp 13 cali 10, szerokości 1 stopa 3 cale i grubości 5 cali sztuk 2; Deski dębowej długości stóp 11, szerokości 11 i grubości 2 cale $\frac{1}{40}$ sztuki; Kloc dębowy długości stóp 6 cali 4, w średnicy stopa 1 cali 4, sztuka 1; Bala brzozowego długości stóp 10, grubości w średnicy 8 cali, $\frac{3}{8}$ sztuki; Bali sosnowych długości $5\frac{1}{2}$ arszyn: grubości 5 werszków, sztuk 21; Desek sosnowych długości sążni 2, grubości 1, a szerokości 9 cali, sztuk 90. — Oraz na dostawę rozmaitych Narzędzi Rzemieślniczych sztuk około 175. — Licytacja odbywać się będzie od godziny 9ej z rana. Do licytacji przypuszczeni będą tylko mający świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający zakaucję wyrównywającą trzeciej części całkowitej summy zakontraktowanej, t. j. Rs. 386. Warunki, wykaz i wzory materjałów i narzędzi, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne, w Kancellarji Sztabu Brześć-Litewskiej Artyllerji. — Dowódca Arsenału Okręgowego, Pułkownik **Lowszin.**

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą w Piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347*e*, STRUCLE Montowe i Maślanne. Obstalunki przyjmują się do dnia 23go b. m. — R. *Thiel.*

W **Piekarni** mojej, przy ulicy Nowy-Świat, trzeci dom za Izbą Obrachunkową, wypiekane będą **Strucle** maślane i postne, po różnych cenach, w najprzedniejszym gatunku, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność. — **W. Bartz.**



Fortepjan mahoniowy o sześciu oktawach, do sprzedania za Rs. 45 i **Stolik** przed kanapę mahoniowy, za Rs. 10, w domu Nr 1298 lit: A, na Nowym Świecie; wiadomość u Lokaja Tomasza.

Zakład Piwa Bawarskiego, Nadzwyczajnego, Porteru i Miodu, zaopatrzył się na nadchodzące Święta w znaczny zapas **Miodu** dubeltowego, butelka kop: 30, półbutelka kop: 15, szklaneczka kop: 5, zwyczajnego dobrego butelka kop: 22½. Piwo Bawarskie na kosze, butelki i kufle, oraz Porter na kosze, butelki po kop: 10, kufel kop: 5; również Piwo nadzwyczajne wystałe, na kosze i butelki po kop: 5; z czem tenże Zakład poleca się pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, w domu W. Schuster.

PO CENIE ZNIŻONEJ.

Zaopatrzyłem w doborowe w znacznej ilości **ZAKŁAD** mój **PIWA** wystałe i **PORTER** z Browarów znanych ze swojej dobroci.— I tak: butelka **PIWA Bawarskiego** kop: 7½; na kosze po kop: **7** Butelka **PORTERU** kop. **10½**. na kosze biorącym po kop: **10. NADZWYCZAJNEGO** kosz kop: **40**, czyli butelka kop: **4**; oprócz z powyższych dostać można dobrego Bawara na **kufle** i Porteru kufel po **kop 5**; Przekąsek na zimno i gorąco, Marynaty; **OBIADÓW** z 5u Potraw czysto i smacznie przyrządzonych, dziennie za kop: 20; za abonamentem za Rs. 5 kop: 40; **Kiełbasy** z kapustą; w Niedziele i Czwartki wybornych **Flaków**, w domu Wgo Heinrich Nr 737 przy ulicy Rymarskiej, za co zaręczam. — **Grzeżułka.**

Dnia 21go o godzinie 11ej, w przejeździe Sankami od Komissji Skarbu, do Dyrekcji Głównej T. K. Z. i napowrot, zgubiono **Spinkę brylantową,** w złoto oprawną ażur, którą albo w Sankach, lub na wschodach w tych Władzach zgubiono; znalazca za nagrodą Rs. 7 kop: 50, raczy zwrócić do Sklepu Wgo Rozmanith, przy ulicy Sto-Jańskiej.

Do Handlu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, Kupca **Jana Grydina** 2go, na Nowym-Świecie, naprzeciw Jatek Rzeźniczych, Nr 1251, nadszedł świeży transport **Jarząbków, Kuropatw,** Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Groszku zielonego, Sago białego i różowego, Konfitur Kijowskich owocowych suchych i płynnych, Ubrania rossyjskiego dla kuczerów, Kaftanów, Czapek, Kapeluszy, Pasów, Obówia ciepłego na futrze, męzkiego i damskiego, Mufek i znaczny transport **Samowarów** mosiężnych i tombakowych w różnych wielkościach, i innych wyrobów mosiężnych.—**Jan Grydin** 2gi.



Do Głównego Składu KAWIORU przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo *Piotrowskiego*, pod Nr 496, nadszedł świeży transport **KAWIORU** zupełnie mało-solonego z którym mam honor polecić się szanownej Publiczności. **M. ŻYŻYN.**

W Hotelu Wileńskim, Nr 570 na Tłomackiem, jest do wynajęcia każdego czasu **Piwnica** sklepiona, obszerna, z czterema przedziałami, sucha, widna, za Rs. 60 rocznie. Bliższa wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu.

Zawiadamiam, iż przy ulicy Długiej pod Nr 572, wprost Arsenału, otworzyłem nową **Fabrykę Cukrów i Ciast,** oraz przyjmuję wszelkie obstalunki jak w miejscu tak z Prowincji, na różne Torty Baumkuchy i t. p., za bardzo umiarkowaną cenę, z czem polecam się Szanownej Publiczności na następujące Święta Bożego Narodzenia. — P. Bujewski.

CUKIER W GŁOWACH

Funt po kop: 15 i pół,

MĄCZKI KAMIEŃ PO Rs. 5.

W SKŁADZIE HERBATY

L. KRUPECKIEGO.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

K. JORISZA WDOWY W ZGIERZU.

Otrzymał znaczny zapas **WIN** Węgierskich, wprost z Węgier sprowadzonych, oraz tenże Handel zaopatrzonym został we wszelkie inne **WINA** zagraniczne, Szampańskie, **Porter i Piwo** Angielskie, ŁOSOSIA wędzonego, MINOGI Elblągskie, **ŚLEDZIE** Hollenderskie, BULJON Francuzki z Truflami i bez, GROSZEK zielony, **BAKALJE** świeże, CURRY Angielskie w puszkach i **SER** Szwajcarski.

Rolnik - Ekonomista, obznajmiony gruntownie z gospodarstwem starożytnem praktycznie i tegoczesnem, oraz plantacją buraków cukrowych i tytóniu, mogący prowadzić i prowent, umiejący dobrze strzelać i upatrywać zające; przybywszy do Warszawy, życzy sobie zaraz przyjąć obowiązek na prowincję, tak w kraj jako i w Cesarstwo, sam, bez żony, na stół; mieszka przy ulicy Leszczyńskiej, wprost Obożnej, nad Wisłą, idąc od Kopernika, w domu Glikschona, pod Nr 2791, Cyrkuł XI, przy dawnej Krowiarce, na 1m piętrze, do Nowego Roku; w świadectwa dobre opatrzony.

Mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż w Piekarni mojej przy ulicy Bielańskiej wprost Tłomackiego pod Nr 608, na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA, dostać będzie można **STRUCLI** Maślanych i Wodnych, w jak najlepszym gatunku; także i **DROŻDŻY** świeżych prasowanych, z czem polecam się łaskawym względom. — K. Kürtzel.

W CUKIERNI Roberta Wiśnowskiego

w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej Nr 585 (23), jak corocznie tak i teraz na nadchodzące Święta wypiekane będą znane z wybornego i delikatnego smaku:

STRUCLE prawdziwie gospodarskie,

STRUCLE z Makiem,

STRUCLE z komputem,

STRUCLE z massą migdałową.

Obstalunkom ekocjażby najliczniejszym ku ogólnemu zadowoleniu, na czas oznaczony czynić zadosyć deklaruję, z nadmienieniem, że Cukiernia moja z którąkolwiek inną, nie jest w żadnych stosunkach. — **Robert Wiśnowski.**

Massę kauczukową, ochraniającą obówie od przemakania i pękania, nabyć można w Składzie Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464/5, w domu PP. Kanoniczek, i przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245 A, w pałacu Hr: A. Zamoyskiego, po kop: 30 i 15 za puszkę; tamże sprzedaje się **Massa Belgijska** do powozów, wozów, trybów, kół i wszelkich maszyn, w baryłkach całych, pół i ćwierć pudowych; także **Massa Szwedzka** w puszkach blaszanych, do wszelkich uprzęży i skór.

Piwo Żareckie Bawarskie i Marcowe, w butelkach, wystałe, jako też i na oxefty. **Wina** w różnych gatunkach, Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Madera, Lunel, Malaga, Portwein biały i czerwony, Szampańskie i różne. **Porter** Angielski i Krajowy, **Piwo** Angielskie i różne **Bakalje,** poleca Szanownej Publiczności Handel A. Bysieńskiego, przy Saskim Placu, w Pałacu W. Skwarcowa.

DROŻDŻE

DUBELTOWE. z PIWA Marcowego, świeże, sprzedają się od dnia 20go b. m. w rozmaitych ilościach, w Składzie moim Porteru i Piwa Bawarskiego, przy ulicy Leszno Nr 655. obok Handlu L. *Krupeckiego*, zwanym Piwnicą Hamburgską.—A. S.

Garnitur mahoniowy nowy, składający się z 12u Krzeseł, 2ch Foteli, Kanapy i Stołu przed Kanapę; **Toalety** damskie, **Szafy** duże jesionowe, są do sprzedania u Stolarza, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402. — Tamże jest do sprzedania **Stół** jesionowy z klapami, używany.

W dniu 15 (27) b. m. i r., o godzinie 4ej po południu, odbędzie się w Biurze Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, w domu pod Nr 2257 A, B, licytacja głośna in plus, na wydzierżawienie dochodu podatku koszernego, z miast Nowegodworu i Warki, tudzież z miast i wsi do Okręgu Warszawskiego i Błońskiego, w Powiecie Warszawskim położonych, bądź razem ze wszystkich tych miejsc, bądź w części. Warunki do tej licytacji znajdują się w Biurze Dozoru Bóżniczego, które mogą być przejrzane każdego czasu, wyjąwszy święta. Każdy więc mający chęć przystąpienia do tej licytacji, stawić się zechce na terminie wyżej oznaczonym.— Prezydujący, M. Feinkind.

WW. PP. Agata, Tekla, Dorota z Mirosławskich **Winnicka**; Franciszka z Mączyńskich **Wysocka**; Ester z Mączyńskich **Nakwaska**, raczą w swoim nader ważnym interessie, złożyć adres w Drukarni Kurjera.

ŚWIEŻY TRANSPORT



SIELAW AUGUSTOWSKICH, nadszedł do Składu Jabłek Zełmana **Czyżyk**, w domu Janasza, wprost Banku, przy rogu ulic Elektoralnej i Przechodniej, które sprzedają się na rozmaite ceny. — Przytem nadmienia się, że Skład ten w Sobotę dla wygody Publiczności otwartym będzie.

MLECZARNIA



pryy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352**A** drugi dom od rogu Sto-Krzyzkiej. — Ma zaszczyt donieść, iż w tejże Mleczarni, dostać można wybornej **Śmietanki, Mleka** prosto od krów, trzy razy dziennie; **Mleka** zbieranego, **Śmietanki** kwaśnej i **ŚMIETANKI na krem**, po cenach umiarkowanych.

Mam honor donieść, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, tak jak zwykle od lat dawnych, znanych z swej dobroci dostanie **STRUCLI**, tak maślanych z wszelkiemi przyprawami, jako i postnych, na rozmaite ceny, tak w moich **Sklepach Piekarskich** przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Lewenberga, pod Nr 467, naprzeciw Reformatów. Przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737, w domu W. Heynrych. Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 373, w domu W. Szmidt, przy rogu Bednarskiej. W bramie przy ulicy Miodowej pod Nrem 481, w domu W. Drac. W budce od ulicy Nowo-Senatorskiej w gmachu Pocztowym. Jak również w domach własnych, przy ulicy Podwale Nr 511, naprzeciw ulicy Raczyńskiej, i w Rynku Starego-Miasta przy Piekarni, pod Nr 65.— **Jan Steinmetz.**

SERY: Szwajcarski, Hollenderski, Limburgski, Neuchatelski i t. p., **SALAMI** Weronezkie, **SZYNKI** Bayońskie, **ŁOSOŚ** i **MINOGI** Elblągskie, niemniej

BAKALJE ŚWIEŻE,

w gatunkach doborowych, otrzymał Handel Win i Korzeni Franciszka *Rozmanith*, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

W domu Szmideckiego, przy ulicy Marjensztadt pod Nrem 2658, dostać można w każdym czasie **Śmietanki** oraz **Mleka** prosto od krowy, wchodząc do sieni, drugie drzwi po lewej stronie, na dole.

W nowo-otworzonej **Gastronomji** przy ulicy Freta naprzeciwko Sto-Jerskiej, pod Nr 257, na dzień 24 Grudnia, to jest Wigilją Bożego Narodzenia, urządzone będą **Obiady Wigilijne** z siedmiu Potraw złożone, po kopiejek 50 od osoby.

Skład mój, pod Nr 1394 przy ulicy Marszałkowskiej, obok wszelkiego rodzaju **Legumin** i **Mąki** Łowickiej, zaopatrzony został w **Śliwki** prawdziwe Węgierskie, **Orzechy** Tureckie i **Masło** Litewskie, co wszystko jak najtaniej sprzedaję.—**Wilhelmina Heilman.**

SKŁAD GŁÓWNY Likworów, Spirytusów, Araku i Wódek przy ulicy Długiej, dom zwany Lasockie pod Nr 551. Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta przygotowałem znaczny zapas **LIKIERÓW** w najnowszych gatunkach, a mianowicie Likier Imbirowy wzmacniający żołądek), Syrop Ponczowy, Syrop Ananasowy, Likier Krynolina, Likier Owocowy i znana już Wódka Wino Węgierskie i t. p., które tak co dodobroci jak i umiarkowanej cenie polecam. — **E. Fuchs.**

Fabryka Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, przysposobiła w znacznym zapasie, znane ze swej dobroci **Kadzidło** w proszku, płynie i papierkach; **Trociczki** balsamiczne; **Westalki** z przyrządzonym do tychże kadzidłem, oraz **Wodę Kolońską** w kilku gatunkach, których to przedmiotów nabyć można w Składach przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464 5, w domu PP. Kanoniczek, i przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Hr: A. Zamoyskiego, pod Nr 1245 A.



Nagrody Rs. 3. — Dnia 20 b. m. zginął **PIESEK** ciemno-popielaty, kosmaty, rassy Angielskiej, (Pincher). Kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość w domu Skwarcowa w lewym pawilonie, do Szwajcara w bramie, otrzyma powyż wymienioną nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 9. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Dziś, Na żądanie: *Małżeństwo przy latarniach.* — *Lazarilla.* — *Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się Lwa.* — *Pamiętnik.*

TIVOLI.

Dziś Muzykalna Zabawa odbędzie się według wybornie ułożonego Programu, i taż jest ostatnią w tym tygodniu, lecz na Święta szykują się gustowne Programy, w których znajdować się będzie wiele nowych utworów, a P. Bach, przysposabia nam także Kolędę to jest **Niespodziankę** z swych mistrzowskich dzieł; o bliższych szczegółach nie omieszkamy donieść Szanownym Znawcom i Amatorom Muzyki.

Dnia 25go, to jest w Niedzielę, w Salonie **Doliny Szwajcarskiej**, odbywać się będzie Wielka Muzykalna Zabawa, pod dyrekcją P. J. Fuchs. Program zupełnie nowy, obszerny i z doborowych dzieł złożony, a pomiędzy innemi, następujące utwory będą wykonane: Uwertura Korona dyamentowa, przez Aubera; Uwertura z Athalie, Mendelssohna-Bartholdy; Wielkie Pot-pourri humorystyczne jeden Strauss, przez Straussa; Marsz Pot-pourri, Gungla; Akt poświęcenia broni, Meyerbeera; Kwartet i a la Polaka z op: Adeli de Foix, przez Reissigera; Uwertura Oberon Kall Marja, Webera. Przyczem urządzoną będzie Gwiazdka i bilety bezpłatne dla grzecznych dzieci.—Zaś dnia 26, wykonane będą pomiędzy innemi następne dzieła: Finał z op: Żydówka, przez Halevy; Paradica Klenge, Walc Straussa; Tryumf, Kadryl Straussa; Uwertura Guirlande, przez Millera; Uwertura Nabuchodonozor, Verdego; Wielka Arja z Trubadura; Schalwellen Walc, Straussa; Tritsch-Tratsch, Polka nowa Straussa; Melodje Polskie, Wielkie Pot-pourri J. Fuchsa. Początek o godzinie 5ej.

KASKADA.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność o wybornym **Kuligu** z **Warszawy** do **KASKADY**, której Właściciel zaopatrzył Kuchnię i Piwnice jak najstaranniej; oprócz tego dostać będzie można wybornej **Kawy**, a **Orkiestra** Karola **Szulca** z Czeskiej Pragi, uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom różnemi utworami muzycznemi.

MUZYKA P. **Jacobiego**, każdodzienie w **Kawiarni Warszawskiej** Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

W Drukarni Kurjera Warsza:. — Wolno drukować, dnia 10 (22) Grudnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*